Tymek, KŁAPIĄ GĘBĄ (FIT. QRY, FLEXLIKEKEV

zawijam z sobą chłopaków
mamy lud pod sceną
co dzień w innym mieście
raportuję ci rozpierdol
KŁAPIĄ GĘBĄ
ci co nie skumali tego
KŁAPIĄ GĘBĄ
nie skumali się z tą głębią
zawijam z sobą chłopaków
mamy lud pod sceną
co dzień w innym mieście
raportuję ci rozpierdol
KŁAPIĄ GĘBĄ
ci co nie skumali tego
KŁAPIĄ GĘBĄ
nie spotkali się z tą głębią

idę przed siebie, jak nie wiem co
nie obchodzi mnie twój los
twoje wersy to jest dno
na backstage'u walisz koks
nie wyczuwasz głębi
między wierszami potęgi
wyjebałem, wow
tobie chodziło o względy

nie ma ze robię se minimum
wypruwam żyły, prowadzę się sztos
przekraczam limity
mówią, że wow!
wykręcony przez życie jak lord
nie ma ze moim ludziom
kiedyś, coś zabraknie mendo
wchodzę na szczyty
wprowadzam tu swoją jazda piekło

idą tu
odchodzą
różni ludzie, niestety
idą tu
odchodzą
na drodze są zakręty
idą tu
nie mogą się odnaleźć bo zamknięci
sie odnaleźć w tej zamieci
się odnaleźć bo zakręty

idę przed siebie, jak nie wiem co
nie obchodzi mnie twój los
twoje wersy to jest dno
na backstage'u walisz koks
nie wyczuwasz głębi
między wierszami potęgi
wyjebałem, wow
tobie chodziło o względy

zawijam z sobą chłopaków
mamy lud pod sceną
co dzień w innym mieście
raportuję ci rozpierdol
KŁAPIĄ GĘBĄ
ci co nie skumali tego
KŁAPIĄ GĘBĄ
nie skumali się z tą głębią

zawijam z sobą chłopaków
mamy lud pod sceną
co dzień w innym mieście
raportuję ci rozpierdol
KŁAPIĄ GĘBĄ
ci co nie skumali tego
KŁAPIĄ GĘBĄ
nie spotkali się z tą głębią

KŁAPIĄ GĘBĄ
no bo moje życie dla nich to coś
czego nie rozumieją
bo każdy żyje jak robot
wszyscy idą na robotę
każdy tu gra te role swe
byku łapie każdy dzień
moje życie to rollercoaster

góra dół /2x
mimo to fajnie jest!

pod sceną lud
bo mój trud
byku opłacił się
nie latam porobiony
ze mną ziomy nie drony
prowadzę chillwagony
to sa właściwe tory

piątka dla kumatych ludzi
nie dla tych zamkniętych
ludzi zajawa budzi
wiem ze będę w tym najlepszy
już od dzieciaka luzik
składam 6 lat wersy
uśmiech na mojej buzi
brak czasu na pierdolety
brak czasu na pierdolety
wyjebało cię od fety
dobra muza to mój fetysz
nic już nie jest tak jak kiedyś

zawijam z sobą chłopaków
mamy lud pod sceną
co dzień w innym mieście
raportuję ci rozpierdol
KŁAPIĄ GĘBĄ
ci co nie skumali tego
KŁAPIĄ GĘBĄ
nie skumali się z tą głębią
zawijam z sobą chłopaków
mamy lud pod sceną
co dzień w innym mieście
raportuję ci rozpierddol
KŁAPIĄ GĘBĄ
ci co nie skumali tego
KŁAPIĄ GĘBĄ
nie spotkali się z tą głębią

[Tekst FLEXLIKEKEV]

zawijam z sobą chłopaków
mamy lud pod sceną
co dzień w innym mieście

raportuję ci rozpierdol
KŁAPIĄ GĘBĄ
ci co nie skumali tego
KŁAPIĄ GĘBĄ
nie skumali się z tą głębią
zawijam z sobą chłopaków
mamy lud pod sceną
co dzień w innym mieście
raportuję ci rozpierddol
KŁAPIĄ GĘBĄ
ci co nie skumali tego
KŁAPIĄ GĘBĄ
nie spotkali się z tą głębią